

# Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski

\* \* \*

Międzynarodowa konferencja naukowa, Białowieża 14-16 września 2003 roku

---

Andrzej Sadowski

## POGRANICZE JAKO PRZEDMIOT BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH W WARUNKACH INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

### Wprowadzenie

Upłynęło przynajmniej dziesięć lat od momentu, kiedy w polskiej socjologii na gruncie ukształtowanej koncepcji pogranicza na szeroką skalę pojawiły się badania empiryczne nad pograniczami.

W znacznym zakresie początkowe pomysły definicyjne, a także koncepcje badawcze wiązały się z działalnością naukowo-badawczą realizowaną w białostockim uniwersyteckim środowisku socjologicznym. Efekty tych badań zawarte są w wielu publikacjach naszego ośrodka oraz w roczniku *Pogranicze. Studia Społeczne* wydawanym systematycznie od 1992 roku.

W latach dziewięćdziesiątych można odnotować wielość badań nad pograniczem realizowanych nie tylko w obrębie socjologii, ale także pedagogiki, historii, politologii, ekonomii, psychologii, a nawet filozofii. Można więc powiedzieć, że badania nad pograniczami stały się ważną częścią problematyki badawczej polskiej socjologii, szczególnie instytucjonalnie umiejscowionej na pograniczach. Powstały nawet zakłady naukowe mające w swoim tytule socjologię pogranicza.

Jest godne podkreślenia, że problematyka badawcza określona poprzez kategorię pogranicze została podjęta szeroko także przez kilka ośrodków socjologicznych w Republice Białoruś. Jest to zespół kierowany przez prof. Jewgienija Babosowa w Instytucie Socjologii w Mińsku, zespół badawczy kierowany przez prof. Usera Rozenfelda w Katedrze Kulturologii Uniwersytetu im. Janki Kupały w Grodnie oraz zespół badawczy kierowany przez prof. Władzimira Kokluchina z Uniwersytetu Pedagogicznego w Brześciu.

Wraz z poszerzeniem zespołów badawczych, wraz z przejęciem badań nad pograniczami przez pokrewne samodzielne teoretycznie i badawczo dyscypliny naukowe treść merytoryczna problematyki badawczej, a szczególnie jej szkielet teoretyczny w sposób naturalny uległy zróżnicowaniu, a czasami nawet swoistemu zagubieniu.

W wielu przypadkach badacze zwracając uwagę na aspekt realizacyjny badań empirycznych stosunkowo mniejsze znaczenie przypisywali ich zapleczu teoretycznemu [Wojakowski 2002, s. 41].

Podzielał opinię Dariusza Wojakowskiego, który w sposób bardzo rzetelny odzwierciedla teoretyczne dylematy socjologii pogranicza lat dziewięćdziesiątych, stwierdzając, że w badaniach nad pograniczem widoczne jest swoiste nasycenie badaniami oraz brak pomysłów teoretycznych nad ich kontynuacją, cechą wspólną niemal wszystkich opracowań jest fakt pomijania odpowiedzi na pytanie, jakie jest pogranicze, natomiast opisują różne sytuacje na pograniczach, badają to, co się dzieje na pograniczach [Wojakowski 2002, s. 41-43].

Niedostateczny stopień refleksji teoretycznej ogranicza możliwości ukształtowania się autonomicznej teorii pogranicza, a powoduje, że uprawiana socjologia pogranicza jest zmuszona do korzystania z dorobku teoretycznego szczególnie socjologii narodu, czy socjologii stosunków etnicznych. W ten sposób traci swój będący w procesie kształtowania się autonomiczny charakter jako subdyscyplina socjologiczna, staje się po prostu badaniem wyznaczonym przez obszar, nie zaś poprzez kryteria socjologiczne.

W moich ostatnich opracowaniach również pojawia się kilka nowych pojęć, które co najwyżej w sposób luźny mogą być związane z pograniczem. Pragnę jednakże podkreślić, że realizowane badania nad społeczeństwem wielokulturowym są przynajmniej w moim przekonaniu odrębną względem pogranicza problematyką badawczą [Sadowski 2000]. Pogranicze może być traktowane co najwyżej jako wyjściowe i eksperymentalne pole społeczne do badań nad społeczeństwem wielokulturowym.

Moim zdaniem badania nad pograniczem powinny uwzględnić kilka zasadniczo ważnych uwarunkowań, które współokreślają obecny obraz i charakter pogranicz.

### **1. Pogranicza w warunkach obniżenia znaczenia (zanikania) granic politycznych**

Procesy integracji europejskiej, masowe migracje zagraniczne, a przede wszystkim procesy globalizacji powodują widoczny fenomen obniżania się znaczenia granic politycznych między państwami. Oznacza to, że żadne państwo objęte tymi procesami nie pozostaje w izolacji, a także różnego typu pogranicza stają się w różnym zakresie otwarte na wartości zewnętrzne.

Globalizacja rozwiązuje wiele problemów ludzkości, ale także stwarza wiele nowych. Globalizacja odrywa mieszkańców od ich terytorium, powoduje migracje, mobilność społeczną wykraczającą poza granice państwowe, pozbawia swojego terytorium, swojej ojczyzny prywatnej. Podważa więc między innymi możliwości konstruowania tradycyjnych postaci tożsamości społecznej usuwając z pola widzenia

jeden z podstawowych jej wymiarów, jakim jest stosunek do terytorium, więz terytorialną mieszkańców. Globalizacja podważa terytorialny charakter historycznie ukształtowanych pogranicz. Zjawisko wymagałoby szerszego uzasadnienia. Procesy globalizacyjne ograniczają możliwości znalezienia oraz podjęcia pracy szczególnie w krajach relatywnie biedniejszych, wyzwalając przez to migracje o charakterze globalnym w poszukiwaniu lepszych warunków życiowych. Globalizacja ogranicza społeczne szanse znalezienia pracy w wielu dotychczasowych miejscach zamieszkania, w tym szczególnie na obszarach pogranicz. Dokonujące się przemiany na pograniczach nie polegają jedynie na wzmożonych migracjach w poszukiwaniu lepszych warunków pracy i życia.

W literaturze podkreśla się [Babiński 2001a, s. 26], że zmniejszanie roli państwa w zakresie ochrony suwerenności narodowej może powodować narastanie reakcji obronnych w postaci poszukiwania i przypisywania większego znaczenia nowym kulturowym wskaźnikom odrębności narodowej.

Od dawna bowiem wiadomo, że procesowi obniżania znaczenia granic politycznych nie towarzyszy wprost obniżanie znaczenia lub zanikanie granic kulturowych. Wręcz przeciwnie, stają się one bardziej autentyczne w społecznej świadomości. To nie politycy, ale w coraz większym zakresie same społeczności wyznaczają granice zasięgu własnych zbiorowości poprzez zbiorowe działania społeczne, poprzez procesy ich instytucjonalizacji.

Szczególne znaczenie w kwestii funkcjonowania pogranicz obecnie odgrywa narastająca podmiotowość społeczno-kulturowa mieszkańców w postaci jednostkowych i zbiorowych działań zmierzających do konstruowania tożsamości kulturowej w nowych warunkach społecznych, do budowania nowego typu społeczeństwa pluralistycznego, w którym znajdzie się partnerskie miejsce wszystkim zamieszkującym dane państwo zbiorowościom etniczno-kulturowym, perspektywicznie najczęściej (w domyśle badawczym) społeczeństwa wielokulturowego.

Przeobrażające się pogranicza wiążą się z marginesem autonomii, nierzadko z zachowaniem nieco archaicznych rozwiązań techniczno-technologicznych, ale może to oznaczać relatywnie wyższe możliwości znalezienia pracy oraz alternatywnych względem trendów globalizacyjnych modeli życiowych.

Znaczenie obszarów pogranicz wzrośnie wówczas, kiedy kraj w sposób swoisty, uwzględniający swój kapitał ekonomiczny, infrastrukturalny, ludzki, społeczny i kulturowy określi autonomiczne perspektywy rozwoju przygotowane na miarę możliwości realizacyjnych w powiązaniu z dążeniami do zachowania tożsamości społecznej mieszkańców.

Nadal więc podstawą wyodrębniania pogranicza jako kategorii badawczej w warunkach integracji europejskiej jest fenomen dalszego istnienia, a także

konstruowania w społecznej świadomości najczęściej osadzonych terytorialnie granic kulturowych między grupami społecznymi. Granice kulturowe wyznaczone są przez różne kryteria zobiektyzowane, wartości kulturowe, przez postawy względem terytorium, poprzez ich konstruowanie drogą działalności jednostkowej oraz zbiorowej mieszkańców.

## **2. Narastające znaczenie kultury w kontaktach międzyludzkich, nowe role pogranicz**

Procesy globalizacji między innymi wytwarzają międzynarodowy rynek kulturowy, który powoduje zasadniczą transformację znaczeń przypisywanych kulturze własnej. W wielu przypadkach kultury narodowe w świadomości ich przedstawicieli tracą swoje wyjątkowe mityczne znaczenie, stają się jednymi z wielu do wyboru. Szczególnie centra narodowe poprzez powiązania światowe w następstwie wzorcotwórczego oddziaływania klas metropolitarnych zatracają swoje narodowe korzenie i wartości.

W warunkach narastającej globalizacji oraz integracji europejskiej pogranicza stają się podstawowym miejscem zachowania i pielęgnacji wartości kultur lokalnych, regionalnych, etnicznych, narodowych. Mieszkańcy pogranicz w warunkach braku możliwości kroczenia drogą metropolii z konieczności, z wyboru, z protestu lub z nawyku, w następstwie procesów długiego trwania utrzymują swoją tożsamość społeczną między innymi poprzez obronę wartości grupowych. Hipotetycznie z czasem może to spowodować, że relatywnie najbardziej zwarty wewnętrznie zintegrowany wymiar wynikający z zakorzenienia kultury narodowe zachowają na pograniczach.

Na pograniczach w wyniku różnych trwałych kontaktów międzygrupowych wytwarzają się różnego rodzaju synkretyzmy, hybrydy kulturowe. Obecnie zjawisko hybrydyzacji kultur widoczne w postaci wyników badań naukowych nie znajduje społecznego uznania, gdy dotyczy tożsamości hybrydalnej mieszkańców. Obok kategorii służących do określenia podwójnej identyfikacji narodowej (Polak i Białorusin, Polak i Anglik) brak jest pojęć do określenia identyfikacji częściowych, hybrydalnych.

Niejako z drugiej strony powstają ruchy społeczne (narodowościowe, regionalne, religijne) skierowane przeciwko marginalizacji, zapóźnieniu cywilizacyjnemu i kulturowemu mieszkańców, skierowane na zachowanie, obronę własnych tożsamości kulturowych.

Czy rzeczywiście mamy do czynienia z ruchami społecznymi na pograniczach? W Polsce mamy ruch ukraiński, białoruski, śląski, niemiecki, romski. Wprawdzie mają one dość różne cele, ale umiejscowione są na pograniczach oraz zbiorowo dążą do realizacji swoich celów grupowych. Są nimi

najczęściej: obrona interesów ekonomicznych, ale także uzyskanie prawa do współdecydowania o sprawach pogranicza, o prawo pełniejszego tam „zainstalowania” się z zachowaniem własnej tożsamości kulturowej (między innymi w postaci języka, szkoły, programów w mediach, napisów, organizacji).

### **3. Pogranicza jako obszary peryferyjne, miejsca przegranych, marginalizowanych**

Pogranicza kumulują w sobie te cechy położenia społecznego i społecznej świadomości, które umacniają eursceptycyzm czy globalsceptycyzm. Odpowiedź na pytanie dlaczego, może stanowić problematykę do autonomicznych badań. Jakie to są cechy?

Przewaga kategorii chłopów lub przynajmniej chłopskie pochodzenie podstawowej części mieszkańców, nasilenie postaw o charakterze fundamentalistycznym, występowanie autonomicznych, w znacznej mierze wyalienowanych zbiorowości etniczno-kulturowych, położenie peryferyjne z dala od centrów, najczęściej jest to położenie przygraniczne, różne tradycje kulturowe, które mają wpływ na postawy mieszkańców (przykładowo odkrywane we wschodniej Polsce tradycje szlacheckie) i inne.

Sytuacje zmarginalizowania, poczucia przegranej powodować mogą kilka reakcji. Może to być frustracja, gniew, apatia, lub motyw do poszukiwań nowych rozwiązań, nowych sposobów na życie. W związku z tym pogranicza stają się także miejscem nowych działań, nowych ruchów społecznych. Są to w większości ruchy obronne, w postaci strajków o zachowanie swoich miejsc pracy, ruchy religijne, ale jest to także miejsce kształtowania się nowych rozwiązań o wymiarach ponadlokalnych.

W socjologii stosunków etnicznych używa się pojęcia mobilizacja etniczna dla określenia wszelkich przejawów aktywności członków grup mniejszościowych występujących zarówno w zorganizowanej, jak i spontanicznej formie celem realizacji interesów i aspiracji grupy własnej o charakterze społeczno-ekonomicznym, kulturalnym czy politycznym [Esman 1994; Smith 1995].

### **4. Centra a pogranicza**

Pogranicza stają się miejscem utrzymania lub poszerzania zasięgu terytorialnego i kulturowego grup dominujących oraz obszarem (miejscem) społeczno-kulturowego kontaktu i z tym związanych wzajemnych oddziaływań poszczególnych narodów i ich kultur, miejscem budowania bastionów, przyczółków oraz mostów do kontaktów międzykulturowych. Są to działania kilkutorowe (pochodzące z dwóch lub więcej centrów) skierowane na mieszkańców pogranicz. Z

jednej strony realizowane są przez działania grupy dominującej w państwach, a z drugiej przez najczęściej sąsiadujące z nimi macierze. Przedstawienie złożonych procesów narastania powiązań między mniejszościami etniczno-narodowymi w państwie zamieszkania oraz ich macierzą jest otwartym tematem do autonomicznych badań.

Można obecnie mówić o utrwalaniu się powiązań ulokowanych na pograniczach mniejszości narodowych z macierzą, o procesach ograniczania powiązań z centrami krajów zamieszkania. Jest to zjawisko masowe na pograniczach, szczególnie łączących państwa demokratyczne, gdzie zanikają przeszkody natury politycznej do utrzymania kontaktów między mniejszościami oraz macierzą. Takie zjawiska występują na wschodnim pograniczu, na którym obserwowana aktywizacja społeczno-kulturalna mniejszości narodowych w coraz większym zakresie dokonuje się w następstwie powiązań z macierzą, niż inspiracji (dotacji) płynących z centrum kraju. Narasta lokalno-samorządowe sponsorowanie działalności mniejszości kulturowych.

Obserwuje się wyraźną aktywizację mniejszości narodowych skierowaną na poznanie narodowego języka, kultury, na poznanie oraz zbliżenie do najczęściej umiejscowionej za sąsiednią granicą macierzy.

### **5. Pogranicza jako obszary wyludniania się (emigracji) oraz akulturacji przybyszów**

Od lat obszary pogranicz wyludniają się, są obszarami migracji mieszkańców w poszukiwaniu lepszych warunków życiowych. W znacznym stopniu migracje są rezultatem negatywnej wizji własnego obszaru zamieszkania oraz ulegania wzorom zachowań nakazujących migracje jako sprawdzone sposoby osiągnięcia lepszego poziomu życia. Powoduje to zjawiska kontaktu, przenikania kultur, ale nie osadzonych w przestrzeni. Grzegorz Babiński [2001b] wprowadził typologiczne rozróżnienie na pogranicza stare i nowe. Pogranicza nowe cechują się między innymi: niewielkim (lub tylko symbolicznym) znaczeniem terytorium, są „ahistoryczne”; o stosunkowo dużym zróżnicowaniu kulturowym i dystansach cywilizacyjnych, bardziej stykowe niż przejściowe, o zróżnicowanym charakterze odmienności i dystansów społecznych i inne. W świetle bardzo potrzebnych poszukiwań nowego znaczenia pogranicza w warunkach narastających kontaktów międzykulturowych, równolegle istnieje problem, jaki jest zasięg znaczeniowy kategorii pogranicza.

Opowiadam się za tym, aby kategorii pogranicza nie odrywać od zmiennej terytorium, chociaż może mieć ona bardzo różne znaczenia w przypadku szczególnie grup kulturowych o charakterze migracyjnym. W nowych miejscach zamieszkania migranci zwracają głównie do swoich grup etniczno-kulturowych w

znacznym stopniu odtwarzając tam swoje ojczyzny, tym razem wyobrażone. Z czasem następuje ich udomowienie poprzez wiele działań mających na celu odtworzenie instytucji, infrastruktury, obyczajów, szerzej wzorów zachowań własnych ojczyzn.

Złożone procesy odbudowy lub tworzenia nowych ojczyzn przez przybyszów w nowych miejscach zamieszkania, kształtowanie się tam więzi terytorialnej w warunkach kontaktu z innymi grupami skłonny byłbym określać jako pogranicza nowe. Oderwanie grup etniczno-kulturowych od terytorium (starego lub oswajanego nowego) moim zdaniem powoduje, że traci sens używanie kategorii pogranicza do opisu stosunków etnicznych, czy międzyetnicznych.

Na obecnych pograniczach obserwuje się z jednej strony procesy emigracji, wyludniania się, ale z drugiej procesy ich zasiedlania przez nowych przybyszów. Przykładowo, do województwa podlaskiego przyjeżdża zdecydowanie więcej Białorusinów, aniżeli do innych części kraju, więcej do jego części wschodniej oraz południowo-wschodniej, niż do części pozostałych. Powierzchnie zjawisko to można wyjaśniać bliskością przestrzenną oraz kosztami poruszania się po Polsce. Jednakże należy zauważyć także kulturowe uwarunkowania odbywających się zjawisk. Mianowicie Białorusini - przybysze lepiej czują się wśród swoich w Polsce, gdzie nie ma żadnej bariery językowej, jest niemal pełna przekładalność znaczeniowa jakichkolwiek działań społecznych. Białorusini czują się dobrze wśród mieszkańców Podlasia wyznania prawosławnego, ale jednocześnie także akulturują się ku polskości, ale wolniej poprzez wydłużony etap adaptacyjny. Początkowe wejście do grupy swoich w nowym miejscu zamieszkania powoduje przejście procesów akulturacji do kultury grupy dominującej bez wstrząsów, bez kulturowego szoku.

Obszar wschodniego pogranicza staje się miejscem akulturacji przybyszów ze wschodu do kultury polskiej, a szerzej do kultury zjednoczonej Europy, która, mam nadzieję, jakoś się tworzy i z czasem będzie przybierać coraz bardziej realną postać. Po niezbędnym procesie akulturacji bardziej aktywni, relatywnie lepiej przygotowani przybysze zapewne opuszczą pogranicza, celem realizacji aspiracji życiowych w centrach poszczególnych krajów, a na miejsca z kolei będą przybywać nowi imigranci lub emeryci, którzy uprzednio realizowali wzory zachowań migracyjnych. Wielu przybyszów pozostanie tutaj na stałe tworząc nowe konfiguracje kulturowe na pograniczu. W tym przypadku również okazuje się, że kategorią niejako organizującą zachowania mieszkańców pogranicz jest więź terytorialna, traktowanie tego terytorium jako swojego, do którego można zawsze powrócić, lub przynajmniej utrzymują się takie wyobrażenia na ten temat.

W warunkach utraty znaczenia granic i struktur politycznych, pogranicza etniczno-kulturowe stają się nośnikami, podstawowymi obszarami więzi tery-

torialnej i kulturowej. To przede wszystkim na bazie więzi terytorialnej oraz ukształtowanej tam więzi kulturowej tworzą się lub zachowują znaczenie społeczeństwa regionalne, a w znacznie mniejszym stopniu na bazie więzi ekonomicznej. Interes ekonomiczny jako podstawa tworzenia się regionów jest do przyjęcia wówczas, gdy na gruncie wspólnoty interesu wytworzą się jakieś więzy typu kulturowego. To właśnie wspólnoty kulturowe wytwarzają ciągle odnawialne zasoby społeczno-kulturowe do wspólnych działań.

Bardzo trafną perspektywą badawczą jest poznawanie kapitału społeczno-kulturowego mieszkańców pogranicz. Obserwowane obecnie zainteresowanie badawcze kapitałem społecznym może okazać się nowym źródłem inspiracji o zasadniczym znaczeniu dla kondycji oraz możliwości rozwojowych mieszkańców pogranicz [Kapitał... 2000]. W jakim zakresie ich zasoby ludzkie, społeczne i kulturowe mogą zostać przekształcone w kapitał, który nie tylko uchroni mieszkańców pogranicz przed degradacją, marginalizacją w nowych wyznaczanych przez procesy globalizacji warunkach światowych, ale stworzy endogenne podstawy do budowania swojego miejsca ekonomicznego i społecznego w nowych warunkach określonych przez procesy integracji europejskiej oraz globalizacji.

## **6. Próba określenia pogranicza jako kategorii badawczej**

W podstawowej mierze pogranicza jako funkcjonująca w naukach społecznych kategoria badawcza służyła do podkreślenia szczególnych związków, jakie zachodzą między trwale zamieszkałymi na określonym obszarze mieszkańcami, ich kulturą oraz zamieszkiwanym terytorium w warunkach, kiedy terytorium było zamieszkałe przez przedstawicieli dwóch lub więcej mniejszości narodowych, grup etniczno-kulturowych, odłamów kulturowych. Fakt wspólnego zamieszkania stanowił podstawę do zaistnienia różnorodnych w formie i treści kontaktów między nimi. Zakładano, że treścią pogranicza są tak same kontakty między przedstawicielami poszczególnych zbiorowości kulturowych, jak i przejawiający się na pograniczach charakter kontaktów pomiędzy grupami kulturowymi jako wyodrębnionymi całościami. Przedstawiano je w postaci continuum od żywiołowych oraz luźnych kontaktów do bardziej ścisłych oraz uporządkowanych, zinstytucjonalizowanych. Od przejawów separacji, konfliktu do procesów wzajemnej współpracy.

Zdecydowanie mniej badano, czego dotyczą kontakty międzykulturowe, rywalizacja etniczno-kulturowa, jaka jest jej treść? W podstawowej mierze jej odniesienia dotyczą stosunku do terytorium oraz procesów jego osławiania (zawłaszczania). Zabrakło w badaniach nad pograniczem jasnego stanowiska w kwestii roli i znaczenia stosunku do terytorium jako kluczowego kryterium



wyodrębniającego problematykę pogranicza spośród wielości interesującej problematyki badawczej zlokalizowanej na obszarach przygranicznych.

Moim zdaniem należałoby wyróżnić **trzy kategorie** właściwe socjologicznym badaniom nad pograniczem, czy też właściwe socjologii pogranicza:

- społeczny obszar pogranicza jako pole badań socjologii pogranicza,
- pogranicze z ewentualnym dodatkiem społeczne lub społeczno-kulturowe jako podstawową kategorię badawczą socjologii pogranicza,
- więź terytorialną jako spoiwo łączące pole badawcze ze społeczno-kulturową problematyką pogranicza.

**Społeczny obszar pogranicza** stanowi wyodrębnione terytorium (przestrzeń, pole) trwale zamieszkiwane przez przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości społecznych wyposażonych w możliwe do określenia odrębne kultury lub ich autonomiczne części.

Proponuję zastosowanie kategorii społeczny obszar pogranicza, aby wydzielić pole badań socjologii pogranicza względem innych badań o charakterze ekonomicznym, geograficznym, historycznym, administracyjnym, które jako pogranicza traktują wszelkie obszary usytuowane w pobliżu granic wraz z całokształtem występującej tam problematyki, także o charakterze społeczno-kulturowym.

Pojęcie „społeczny obszar pogranicza” stwarza możliwość przygotowania społecznych map badawczych, które można dość dokładnie określić ze wszelkimi szczegółami społecznymi i kulturowymi. Historyczny charakter oraz terytorialny zasięg zamieszkania, współczesne rozmieszczenie przestrzenne mieszkańców, charakter zatrudnienia, struktura społeczno-zawodowa, mobilność mieszkańców, stopień ich wymieszania, ich język, złożona sfera zwyczajów i obyczajów, ich kanon kulturowy, słowem kategoria społeczny obszar pogranicza obejmowałaby demograficzno-społeczne „fotografie” pogranicz jako punkt wyjściowy do prowadzenia badań socjologicznych.

Kategoria **pogranicze społeczne** służyłaby do wyodrębniania treści społeczno-kulturowych ułożonych, dziejących się na pograniczach związanych z zamieszkaniem tam przedstawicieli dwóch lub więcej kultur, a także powiązań tych treści ze sferą ekonomiczną, polityczną, historyczną. Jest tutaj przyjęte założenie występowania dwóch lub więcej zbiorowości wyposażonych w kultury oraz działań społecznych i kulturowych tych zbiorowości jako wyjściowych do badań nad pograniczem.

Wobec tego zainteresowania socjologii pogranicza obejmowałyby nie tyle i po prostu społeczne obszary usytuowane w pobliżu granic, ale obszary mieszane kulturowo, w tym strukturę społeczno-kulturową mieszkańców, charakter kontaktów międzykulturowych oraz całość kryteriów i uwarunkowań określających strukturę i dynamikę zróżnicowanych kulturowo mieszkańców pogranicz. Badania socjo-

logiczne służą sukcesywnemu wypełnianiu pola społecznego pogranicz określoną treścią społeczną i kulturową organizowaną i gromadzoną w perspektywie związku i odniesień zróżnicowanych kategorii mieszkańców do danego terytorium, z ich stosunkiem do terytorium.

**Pogranicze społeczne jako kategorię badawczą socjologii pogranicza** proponuję określić następująco. **Pogranicze społeczne (społeczno-kulturowe) jest to ogół pozostających ze sobą w trwałych kontaktach przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości etniczno-kulturowych, realizowanych w kontekście ich szczególnego związku z terytorium (terytorium zamieszkania lub wyobrażonym), działania których zmierzają do jego utrzymania (lub zawłaszczania), a także rezultaty tych działań.**

W dotychczas spotykanych w naszej literaturze koncepcjach pogranicza zabrakło jasnego stwierdzenia, że to, co się dzieje na pograniczach wiąże się przeważnie ze szczególnym stosunkiem ulokowanych tam zbiorowości do wspólnie zamieszkanego terytorium lub równolegle uznawanego jako swoje, nasze, przy czym takie aspiracje do tego samego terytorium wyraża przynajmniej dwie lub więcej zbiorowości kulturowych.

**Więź terytorialna** to spoiwo łączące zbiorowości z określonym terytorium. Najogólniej zawiera się ona w przedstawionych przez S. Ossowskiego pojęciach **ziemi rodzinnej, ojczyzny prywatnej oraz ojczyzny ideologicznej**. *Ojczyzna to nie jest pojęcie geograficzne, które można scharakteryzować bez odwołania się do postaw psychicznych jakiejś zbiorowości. Obszar staje się ojczyzną o tyle tylko, o ile istnieje zespół ludzki, który odnosi się doń w pewien sposób i w pewien sposób kształtuje jego obraz. Wówczas ów szmat rzeczywistości zewnętrznej nabiera swoistych wartości, które go czynią ojczyzną* [Ossowski 1967, s. 203]. Dodajmy, że zdaniem S. Ossowskiego [1967, s. 202] *ojczyzna istnieje tylko w rzeczywistości subiektywnej grup społecznych, które są wyposażone w pewne elementy kulturowe*. W rzeczywistości subiektywnej przedstawicieli poszczególnych zbiorowości więź terytorialna może mieć li tylko charakter nawykowy, osobisty, wynikający z urodzenia i przywiązania, ale także przekonaniowy (wiara, że to jest moja ziemia w połączeniu z różnymi formami predestynacji tej więzi) oraz ideologiczny. W każdym przypadku na ogół poparty nakazem moralnym określającym kodeks powinności względem mojej ziemi. Właśnie w następstwie postaw przywiązania, więzi terytorialnej i z tym związanych działań społecznych zróżnicowanych kulturowo zbiorowości określony obszar przybiera charakter pogranicza społecznego.

Zbiorowości zamieszkania na ogół różnią się między sobą kryteriami oraz zakresem zabiegów wokół osvajania terytorium jako swojego. W przypadku zbiorowości dominującej, zorganizowanej w państwo, prawo do terytorium wynika

z długiego okresu zamieszkania, a więc z uwarunkowań lokalnych, ale także z zasady suwerenności polityczno-państwowej narodu na danym terytorium, z poczucia przynależności do ojczyzny ideologicznej, której obszar pogranicza jest częścią.

W przypadku zaś zbiorowości kulturowych o charakterze mniejszościowym w państwie oswojenie terytorium dokonuje się w następstwie długiego czasu zamieszkania w połączeniu z wytworzoną więzią terytorialną przeważnie w postaci ziemi rodzinnej, ojczyzny prywatnej, ale także poczucia przynależności do szerszej ojczyzny ideologicznej, którą może być państwo zamieszkania, sąsiednia macierz lub jakaś postać autonomii, suwerenności grupy własnej. W zasadzie więź terytorialna nie występuje jako kategoria samoistna. Najczęściej można mówić o zbiorowościach lokalnych, regionalnych, w różnym zakresie etnicznych, narodowych, w strukturze których wyraźnie widoczna jest więź typu terytorialnego.

W perspektywie mobilności przestrzennej i społecznej, zbliżania narodów, ponadnarodowych procesów integracyjnych a ostatnio globalizacyjnych zagadnienia więzi terytorialnej w naszych badaniach zostały w zasadzie zaniechane. Tymczasem warto kontynuować chociażby przesłanie S. Ossowskiego, którym kończy rozdział *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny: Typologia ojczyzn w zależności od tradycji kulturowej, od stosunku grupy terytorialnej do innych zbiorowości, od roli czynników kulturowych i politycznych w obrazie ojczyzny, to temat, któremu należałoby poświęcić odrębne studium* [Ossowski 1967, s. 226]

Pogranicze społeczne może być traktowane jako pogranicze wyobrażone. Dotyczy to szczególnie tych jednostek i zbiorowości społecznych, które emigrowały z obszaru pogranicza, ale zachowały go w pamięci i nadal traktują jako swoje, tych, którzy w wyniku przesunięć granicznych zostali pozbawieni terytorium zamieszkania traktowanego jako swoje i w związku z tym zostali zmuszeni do redefinicji swojej przynależności terytorialnej. Przykładowo może to polegać na zaniku więzi narodowej, regionalnej na rzecz lokalnej lub nawet jedynie rodzinnej, ale także może polegać na sukcesywnym odtwarzaniu elementów społeczno-przestrzennych, symbolicznych, a więc generalnie elementów wyposażenia terytorialnego i kulturowego swojej ojczyzny wyobrażonej w nowych miejscach zamieszkania niezależnie, a nawet wbrew zobiektywizowanemu stanowi rzeczy.

Pogranicza społeczne emigrantów, mieszkańców pozbawionych na skutek przesunięć granicznych ojczyzny ideologicznej, regionalnej, czy prywatnej, wśród których można odnotować widoczne procesy budowania nowej więzi typu terytorialnego można nazywać pograniczami nowymi.

Przyjmując przedstawioną definicję pogranicza społecznego łatwo jest wyodrębnić kategorie społecznego pogranicza oraz transgranicza. W nawiązaniu do rozprawy Wojakowskiego [2002, s. 45] kategoria transgranicza służyłaby do badań

ulokowanych na obszarach przygranicznych społecznych konsekwencji powodowanych otwieraniem się granic państwowych, podczas gdy pogranicze społeczne służyłoby do badań mieszanej struktury kulturowej mieszkańców obszarów przygranicznych oraz jej przemian, także w połączeniu ze społeczno-kulturowym konsekwencjami powodowanymi otwieraniem się granic politycznych.

## 7. Pogranicze społeczne a multikulturalizm

Mało uwagi poświęciłem związkom pogranicza oraz multikulturalizmu jako fenomenu powstającego na bazie i w następstwie kontaktów międzykulturowych. Jest to temat do autonomicznych hipotez i badań empirycznych. Nie przypadkiem tematyka multikulturalizmu wzbudza szczególne zainteresowanie, rozwija się na pograniczach. Jest kształtującą się koncepcją teoretyczną, ideologią oraz ruchem społecznym, który w warunkach szerokiej społecznej akceptacji ma szansę wyprowadzić mieszkańców pogranicz z nisz podporządkowania, gorszości, peryferyjności, zmarginalizowania, bycia z boku ocenianych jako główne zjawisk i procesów. Realnie jest to także kierunek przeobrażeń, który może się spełnić w dłuższej perspektywie, ale pod wieloma warunkami, które należałoby określić teoretycznie oraz systematycznie sprawdzać, jakie mają szanse realizacji w praktyce. Mam na myśli szczególnie dwie koronne zasady multikulturalizmu - równość kultur oraz wolność wyboru każdej z nich. W warunkach narastających przeobrażeń demokratycznych, jesteśmy na etapie zabiegów o przybliżenie realizacji w praktyce zasady równości poszczególnych kultur w obrębie państw, ale bez zasady wolności wyboru każdej z nich może dojść do zjawisk niepożądanych. Przykładowo, przypisywanie zasadniczego znaczenia zróżnicowaniu religijno-narodowościowemu mieszkańców może doprowadzić do jego ideologizacji, co ogranicza, a czasami wręcz blokuje kształtowanie się i uzewnętrznienie innych kulturowo ważnych rodzajów zróżnicowań. Zasadę wolności może w dłuższej perspektywie blokować instytucjonalizacja zróżnicowań kulturowych na pograniczach, ale instytucjonalizacja realizowana odgórnie przez elity polityczne, kulturowe, bez udziału samych mieszkańców. Instytucjonalizację zróżnicowania kulturowego kreowaną demokratycznie, przez samych mieszkańców należałoby traktować jako realizowaną dynamicznie zasadę wolności wyboru ich przynależności kulturowej.

Wyrażam przekonanie, że multikulturalizm spowoduje odkrywanie na nowo pogranicz na stykach kulturowych, sprzyjać będzie utrwalaniu dotychczasowego dziedzictwa kulturowego mieszkańców pogranicz, dowartościuje różne postacie więzi terytorialnej występującej na pograniczach, ograniczy poczucie peryferyjności mieszkańców. Ograniczy swoiste imperializmy narodowe tak występujące obecnie, jak i przenoszone w przeszłość, w której przykładowo organizmy zróżnicowane

społecznie i kulturowo przedstawia się jako homogeniczne monolity wartościowane jedynie z punktu widzenia kultury oraz interesów grup dominujących. Sprzyja uporządkowaniu, urealnieniu, tak w perspektywie historycznej, jak i współczesnej stosowanie takich kategorii jak naród, państwo, grupy etniczne, więź narodowa, obywatelska, terytorialna, lokalna [Kamiński 2000; Wapiński 2002].

### Bibliografia

Babiński G. (2001a)

*Lokalność-pogranicza-globalizacja. Refleksje nad kierunkami badań nad współczesnymi problemami pogranicz narodowych i kulturowych*, w: Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Kontynuacje i wyzwania, t. 1, red. J. Leszkowicz – Baczyński, Zielona Góra.

Babiński G. (2001b)

*Pogranicza stare i nowe*, w: Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty, red. K. Krzysztofek, A. Sadowski, Białystok.

Kamiński A. S. (2000)

*Historia Rzeczypospolitej wielu narodów (1505–1795)*, Lublin.

Ossowski S. (1967)

*Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa.

Sadowski A. (1992)

Pogranicze. *Studia Społeczne*, t. 1, Białystok.

Sadowski A. (2002)

*Zróżnicowanie kulturowe a społeczeństwo obywatelskie*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, z. 14-15, Poznań.

Kapitał...(2000)

*Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, red. M.S. Szczepański, Tychy.

Wapiński R. (2002)

*Polska na styku narodów i kultur. W kręgu wyobrażeń narodowościowych i cywilizacyjnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk.

Wojakowski D. (2002)

*O technice malowania obrazów, czyli teoretyczne dylematy socjologii pogranicza*, „Przegląd Polonijny”, nr 3, Kraków.